

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 26, marzec 2011 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 2897

Zwolnienia w Urzędzie Miasta oraz oszczędności w podległych samorządowi spółkach i jednostkach, strażnicy miejscy pilnujący urzędu zamiast firmy ochroniarskiej, brak trzeciego wiceprezydenta - to tylko niektóre pomysły na oszczędności w Rudzie Śląskiej, o których pisze serwis polskalokalna.pl.

"Jak poinformowała sprawująca od 100 dni ten urząd prezydent miasta Grażyna Dziedzic, raport otwarcia wskazał konieczność ostrego cięcia wydatków, aby płynność finansowa miasta nie została zagrożona. Na ten rok już zaplanowano ograniczenie wydatków o 15 proc., konieczne jest ich obniżenie o kolejne 5 proc. - *To będzie kadencja zaciskania pasa. Musimy zrobić wszystko, by nie pogłębiać zadłużenia* - oświadczyła.

Zwolnienia i oszczędności

Zadłużenie miasta z tytułu kredytów, pożyczek i obligacji wyniosło na koniec ubiegłego roku 206 mln zł. Niezapłacone faktury za ubiegły rok z tytułu dostaw i usług to 56 mln zł, w tym 21 mln zł to tzw. zobowiązania wymagalne, których termin płatności już minął. Tegoroczny budżet miasta wynosi 471 mln zł. Największe pozycje wśród wydatków to oświata i wychowanie, pomoc społeczna, transport i łączność oraz administracja publiczna.

Jak zapewniła prezydent Dziedzic, już podjęto wiele działań, mających na celu ograniczenie wydatków na bieżące funkcjonowanie miasta. To m.in. wdrożenie tzw. systemu kontroli zarządczej oraz ograniczanie wydatków bieżących. W Urzędzie Miasta zwolniono 51 spośród ponad 700 zatrudnionych tam osób, oszczędności z tego tytułu to ok. 900 tys. zł. Łącznie zwolnienia we wszystkich jednostkach miejskich mają dać w tym roku ok. 3 mln zł oszczędności.

Ponadto sprzedano droższy samochód służbowy - roczna oszczędność to 120 tys. zł, władze miasta zrezygnowały też z usług firmy zewnętrznej, powierzając ochronę urzędu Straży Miejskiej. Zmienia się dotychczasowy sposób doręczania korespondencji, nieobsadzone pozostaje stanowisko 3. zastępcy prezydenta.

Reorganizacja w urzędzie

Reorganizacja w Urzędzie Miasta obejmuje zmniejszenie liczby komórek organizacyjnych i komórek kierowniczych. Weryfikowane są też zasady zatrudniania i wynagradzania zarządów spółek i rad nadzorczych miejskich spółek, np. ich prezesi mają już nie zarabiać więcej niż prezydent.

- *Moim marzeniem byłoby zaczynać kadencję w 2020 r., wtedy miasto mogłoby dużo inwestować, moja kadencja przypada jednak na najtrudniejsze lata* - zaznaczyła Dziedzic. Jej zdaniem problemy finansowe miasta to efekt przeszacowania jego dochodów przez poprzedni zarząd.

- *Innej możliwości nie ma. Inwestycji podejmować się można wtedy, gdy są na nie środki. Myślę, że mój poprzednik nie powinien tylu osób przyjmować do urzędu, bo to spowodowało również zagrożenie dla budżetu miasta. Teraz ja stoję przed trudną decyzją zwalniania tych ludzi* - powiedziała Grażyna Dziedzic.

Były prezydent odpowiada

Samorządów pomysły na oszczędzanie. Zadłużona Ruda Śląska musi zacisnąć pasa

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 26, marzec 2011 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 2897

Były prezydent miasta Andrzej Stania ocenił, że informacja o zadłużeniu miasta jest "absolutnie niepełna".

- To niedobrze służy społeczeństwu, bo trzeba by powiedzieć, co myśmy zrobili przez ten czas, co spowodowało, że wygenerowaliśmy takie zobowiązania finansowe. Trzeba powiedzieć, że dzięki temu, co zrobiliśmy i że w tamtym czasie to zrobiliśmy, zaoszczędziliśmy 100 milionów na przetargach; że w tamtym czasie - mowa o dziesięcioleciu - nasze dochody w mieście wynosiły 4 mld zł, a nie ćwierć mld długu - powiedział."

Źródło: polskalokalna.pl